

# Węcowski, Andrzej

---

## Pamięci Anieli Zawadzkiej

---

Szkice Podlaskie 4, 115-118

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

### Pamięci Anieli Zawadzkiej

W piękny, lipcowy dzień 1987 roku najbliższa rodzina, grono przyjaciół i znajomi odprowadzili Anielę Zawadzką na miejsce wiecznego spoczynku. Pochowano ją na Cmentarzu Centralnym w Siedlcach. Mogiłę Zmarłej pokryły liczne wieńce i wiązanki kwiatów.

Aniela Zawadzka urodziła się 4 kwietnia 1909 roku w Warszawie w rodzinie inteligenckiej. Jej ojciec, Aleksander Adam, pracował na kolei. Matka, Józefa z domu Szczudłowska, była urzędniczką. W roku 1915, w wyniku decyzji władz carskich, rodzina Zawadzkich została ewakuowana do Moskwy. Na wiosnę 1918 roku Aniela zdała egzamin do I klasy VIII-klasowej Szkoły Żeńskiej Polskiej A. Jakubowskiej.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Zawadzcy powrócili do kraju — obawiali się represji porewolucyjnych. Osiedlili się w Siedlcach. Aniela kontynuowała naukę w Gimnazjum im. Królowej Jadwigi, które ukończyła w 1927 roku. Następnie rozpoczęła studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego. W lipcu 1927 roku utraciła ojca. Obowiązek utrzymania czworga nieletnich dzieci spoczął na matce. Sytuacja materialna zmusiła Anielę do podjęcia pracy w Urzędzie Poczтовым w Warszawie w charakterze telefonistki. We wrześniu 1928 roku została zatrudniona w Zakładzie Wychowawczym Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Warszawie przy ul. Nowosielskiej 1. Pensja, mieszkanie i całodzienne wyżywienie umożliwiły jej kontynuowanie studiów. Ze względu na stan zdrowia przerwała pracę po dwu latach. Zadziergnięte więzi przyjaźni z sierotami w Zakładzie Wychowawczym trwały do ostatnich dni jej życia. Dzięki pomocy finansowej rodziny mogła zrezygnować z wyczerpującej pracy. Imiała się nadal różnych prac (korepetycje, zastępstwa w szkołach), by pomagać swej matce, która ustawicznie borykała się z problemami materialnymi.

W 1932 roku pani Aniela ukończyła studia jako magister filozofii w zakresie filologii polskiej. Następnie odbyła bezpłatną roczną praktykę w I Państwowym Gimnazjum i Liceum im. B. Prusa w Siedlcach. W czasie praktyki ukończyła Studium Pedagogiczne w Warszawie pod kierunkiem prof. Bogdana Nawroczyń-

skiego. W czerwcu 1935 roku uzyskała dyplom nauczyciela szkół średnich. Wreszcie otrzymała stałą płatną pracę — zatrudniono ją w III Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Królowej Jadwigi w Siedlcach.

W czasie II wojny światowej odrocznie pełniła funkcję sanitariuszki, niosąc pomoc rannym żołnierzom. Po wtargnięciu hitlerowców do miasta razem z gronem pedagogicznym i uczennicami ratowała dokumenty, książki i pomoce dydaktyczne. Włączyła się także w tajne nauczanie, które było kontynuacją III Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Królowej Jadwigi. Dorywczo pracowała na różnych etatach, by podreperować trudną sytuację materialną rodziny.

Pod koniec 1941 roku, za zgodą władz podziemnych, podjęła pracę w polskim biurze niemieckiego urzędu w referacie wzorowych gospodarstw chłopskich, by udzielać pomocy rodakom.

1 sierpnia 1944 roku została powołana przez Kuratora Okręgu Szkolnego w Lublinie (Franciszka Krzemienia-Ojaka) na stanowisko dyrektora Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Królowej Jadwigi w Siedlcach. Weszła również do Komisji Weryfikacyjnej badającej wyniki nauczania na tajnych kompletach w szkołach siedleckich.

Razem z gronem pedagogicznym pani Aniela rozpoczęła organizację nowego roku szkolnego w niełatwych warunkach, ponieważ gmach szkolny leżał w gruzach. Dzięki życzliwości miejscowych władz i Komitetu Rodzicielskiego oraz operatywności dyrektorki szkoły nauka odbywała się w znośnych warunkach.

Pani Aniela miała także czas na pracę społeczną. Działała w takich organizacjach, jak: Towarzystwo Burs i Stypendiów, Liga Morska, Komisja Biblioteczna ZNP, Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza. Dzięki pomocy finansowej Powiatowej Rady Narodowej w Siedlcach zorganizowała Bursę Międzyszkolną dla niezamożnej młodzieży, uczącej się w siedleckich szkołach średnich.

30 XI 1952 r. przyjęła zaproponowaną Jej pracę w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Warszawie na stanowisku wizytatorki. Była przekonana, że swoje długoletnie doświadczenie zawodowe wykorzysta właściwie, że będzie pomagać dyrektorom szkół średnich w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów bieżących. Poezja życia wkrótce przeobraziła się w prozę. Po dwóch latach odwołano ją z piastowanego stanowiska i powierzono obowiązki dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Skolimowie (w miejscu swojego zamieszkania). Praca dydaktyczno-wychowawcza pochłonięła panią Anielę całkowicie.

1 września 1956 roku Anielę Zawadzką przeniesiono do Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego TPD X w Warszawie na etat nauczycielki języka polskiego. Po dwóch miesiącach ponownie powołano ją na stanowisko wizytatora stołecznego Kuratorium do Oddziału Szkół Licealnych. 1 lipca 1962 roku powierzono pani Anieli funkcję podinspektora w Inspektoracie Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Warszawa-Mokotów. Opiekowała się szkołami licealnymi. 1 września 1969 roku podjęła pracę — na własną prośbę — w XLII Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Warszawie. 1 IX 1970 roku przeszła na emeryturę.

Stan zdrowia Anieli Zawadzkiej systematycznie pogarszał się — serce dało znać o sobie ciężkim zawałem. Mimo to pracowała nadal społecznie w Towarzystwie Przyjaciół Warszawy — Oddział Mokotów — w którym była przewodniczącą Komisji Młodzieżowej. Do pracy tej pozyskała wielu nauczycieli historii szkół średnich Mokotowa. Wspólnie uczyli młodzież lokalnego patriotyzmu, czyli miłości do swego miasta, mającego tak piękną i zarazem tragiczną historię.

Aniela Zawadzka nie poddawała się swej chorobie. Postanowiła złożyć swoisty hołd nauczycielom, którzy podczas okupacji w Siedlcach i w powiecie siedleckim włączyli się w tajne nauczanie. Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Siedlcach powołał Komitet Redakcyjny, który zajął się zbieraniem i weryfikowaniem materiałów. Na zebraniu, które odbyło się 18 lutego 1971 roku, pani Aniela została wybrana przewodniczącą tegoż Komitetu. Co miesiąc przyjeżdżała z Warszawy do Siedlec po materiały systematycznie napływające od nauczycieli. Potrafiła zawsze wygospodarować nieco czasu, by w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Siedlcach, Klubie Nauczycielskim, szkołach średnich wygłosić prelekcje na temat: „Tajne nauczanie w czasie okupacji hitlerowskiej w latach 1939-1944 w szkołach średnich ogólnokształcących”. Swoje wystąpienia kończyła informacją, że to nie są wcale jej zasługi, „tylko ku Ojczyźnie wypłacone długi”.

12 kwietnia 1974 roku Aniela Zawadzka złożyła maszynopis w Mazowieckim Ośrodku Badań Naukowych w Warszawie. Maszynopis ten przeszedł redakcyjną „drogę krzyżową”. Państwowe Wydawnictwo Naukowe stawiało swoje wymagania, a pani Zawadzka nie była już w stanie im sprostać ze względu na stale pogarszający się stan zdrowia. Dzięki dr. Halinie Winnickiej sprawa ta zaczęła przybierać pomyślny obrót. Podjęła się obróbki redakcyjnej maszynopisu swojej Wychowawczyni. Objąłem wówczas stanowisko kierownika Stacji Naukowej Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych w Siedlcach i problemy z wydaniem książki były mi dobrze znane. Włączyłem się w tę sprawę, gdyż pod szyldem mojej instytucji praca pani Zawadzkiej miała zobaczyć światło dzienne. Odwiedzałem panią Anielę (i jej siostrę Zofię) w Warszawie; dyskutowaliśmy, jak rozwiązać problemy, które osaczyły tę książkę. Pod koniec 1986 roku można było zobaczyć w witrynach księgarskich dzieło Jej życia.

31 stycznia odwiedziłem panię Zawadzkę. Otrzymałem wtedy od pani Anieli jej pracę (*Szkoła siedlecka w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1944*) z następującą dedykacją: „Szanownemu Panu Andrzejowi Węcowskiemu z wyrazami wdzięczności i pamięci Autorka”.

W czerwcu ponownie złożyłem wizytę paniom Anieli i Zofii. Podziwiałem hart ducha pani Anieli, niezłomną wolę i wprost młodzieńczy zapał. Była wspaniałą gawędziarką, potrafiła urzekająco opowiadać — Jej urok osobisty przykuwał uwagę słuchacza. Opowiadała mi o swoich ambitnych planach, przeciw którym buntowało się mocno sfatygowane serce. Nie przypuszczałem, że będzie to ostatnie spotkanie.

4 lipca 1987 roku Aniela Zawadzka nagle zmarła. Odszedł Człowiek szlachetnego Serca. Umiała żyć dla innych, była zawsze otwarta na potrzeby drugiego człowieka.

Za wieloletnią pracę zawodową i społeczną została uhonorowana najwyższymi odznaczeniami państwowymi i wyróżnieniami związkowymi. Należała do licznych Towarzystw, pracowała w wielu organizacjach społecznych. Z Jej śmiercią odeszła część tej generacji nauczycieli, którzy pracę w szkolnictwie traktowali jako społeczne powołanie, jako swoiste posłannictwo. Po tego typu ludziach pozostały tylko wspomnienia i melancholijna zaduma...

A.W.

...Anieli Zawadzkiej nie poddawa się swej chorobie. Fortunowi...  
...wzrosty się w czasie nauki. Zakończyła Fortunowi...  
...Fizyczne w Szkołach powstał Komitet Robotniczy. Kiedy...  
...wieloletnim nauczycielką. Jej ostatni dzień odbył się 18...  
...Aniela została wyróżniona odznaką honorową „Złoty...  
...z Warszawy do Szkoły pod kierownictwem systematycznie...  
...fortuna zawsze wydobyciu w tym czasie. Była w Wydziale...  
...w Szkołach. Klubie Nauczycielskim. Wykładała w Szkole...  
...Tęże należała do szeregu organizacji młodzieżowych w latach 1930-1934 w Szkołach...  
...wzrosty odznaką honorową. Swoje wystąpienia kodowały informacją, że to...  
...właściwej działalności. Właściwie w dziedzinie...  
...12 kwietnia 1974 roku Aniela Zawadzka została...  
...Odnosiła doświadczenia w Warszawie. Właściwie...  
...„dobrej pracy”. Państwowe Wydawnictwo Naukowe...  
...z pani Zawadzkiej nie było już w stanie...  
...nie stanął. Dzięki dr. Halinie Winiarskiej...  
...pomysł był. Pochodził od pani Zawadzkiej...  
...Opisem wówczas kierowała pani Halina Winiarska...  
...Badani Naukowcy w Szkołach i...  
...złoty. Właściwie nie było już w stanie...  
...Zawadzkiej miała zobaczyć swą...  
...konie w Warszawie. Dyskutowaliśmy...  
...w książce. Pod koniec 1980 roku...  
...był to...  
...31 stycznia...  
...pół...  
...dedykacji. Znamy panią...  
...i...  
...W...  
...długo...  
...zawodniczek...  
...szkoła...  
...nie...  
...1 lipca 1987 roku Aniela Zawadzka...  
...szeregu. Umiała...  
...